

Przemoc fizyczna wobec dzieci

Celem niniejszego artykułu jest przeglądowe przedstawienie złożonego problemu społecznego, jakim jest przemoc fizyczna wobec dzieci. Poruszono w nim problemy definicyjne, aspekty prawne, jak również różne podejścia do oszacowania skali problemu. W artykule można znaleźć odwołania do wiążącości znaczących badań ilościowych na temat przemocy fizycznej, jakie przeprowadzono w Polsce w ostatniej dekadzie. W oparciu o literaturę problemu rozważane są czynniki, jakie mogą wpływać na powstawanie przemocy oraz negatywne konsekwencje, jakie niesie ona ze sobą dla dzieci.

1. Definicje i charakterystyka problemu

Specjaliści zajmujący się problemem krzywdzenia dzieci wyróżniają zazwyczaj cztery rodzaje przemocy, które dotyczą najmłodszych: przemoc fizyczną, przemoc psychiczną (inaczej emocjonalną, werbalną), wykorzystanie seksualne oraz zaniedbywanie (będące formą krzywdzenia przez zaniechanie).

Choć spośród tych czterech typów krzywdzenia, przemoc fizyczna wydaje się najłatwiejsza do zdefiniowania, to podobnie jak w przypadku pozostałych form, stworzenie ścisłej i jednoznacznej definicji następuje wielu trudności. Często przytaczana jest definicja Światowej Organizacji Zdrowia stworzona podczas konsultacji na temat prewencji krzywdzenia dzieci w Genewie w roku 1999:

Przemoc fizyczna wobec dziecka to taka przemoc, w wyniku której dziecko doznaje faktycznej fizycznej krzywdy lub jest nią potencjalnie zagrożone. Krzywda ta następuje w wyniku działania bądź zaniechania działania ze strony rodzica lub innej osoby odpowiedzialnej za dziecko, lub której dziecko ufa bądź która ma nad nim władzę. Przemoc fizycz-

na wobec dziecka może być czynnością powtarzalną lub jednorazową (WHO 1999, s. 15, tł. własne).

Podobną, choć nieco odmienną definicję przyjęto na potrzeby globalnego badania przemocy wobec dzieci przeprowadzonego w latach 2003–2006 na zlecenie Sekretarza Generalnego ONZ:

Przemoc fizyczna to celowe użycie siły fizycznej przeciwko dziecku, które powoduje lub z dużym prawdopodobieństwem może spowodować szkodę dla zdrowia dziecka, zagrożenie dla jego życia, rozwoju i godności. Dzieci z całego świata doświadczają bicia, kopania, szarpania, gryzienia, oparzania, duszenia i trucia ze strony członków swoich rodzin. W skrajnych przypadkach przemoc ta może skutkować śmiercią dziecka, kalectwem lub poważnymi urazami ciała. W innych przypadkach może nie być widocznych uszkodzeń ciała. W każdym jednak przypadku przemoc fizyczna ma negatywny wpływ na zdrowie psychiczne dziecka i jego rozwój (Pinheiro 2006, s. 52, tł. własne).

W obu definicjach centralne miejsce zajmuje pojęcie krzywdy dziecka wyrażone angielskim terminem *harm*, który Wielki Słownik Angielsko-Polski PWN-Oxford tłumaczy jako

„uszkodzenie ciała, szkodę, krzywdę”. Opierając się na cytowanych definicjach, można zwrócić uwagę na następujące aspekty zjawiska:

1. Przemoc jest działaniem intencjonalnym (celowym), mówimy o niej w sytuacji, gdy szkoda nie powstała w sposób przypadkowy. Nie oznacza to, że celem rodzica czy innego sprawcy musi być skrzywdzenie dziecka, często traktuje on przemoc instrumentalnie, jako środek do osiągnięcia zamierzonego celu (np. wychowawczego).
2. O przemocy fizycznej mówimy nie tylko wtedy, gdy dziecko dozna faktycznego uszkodzenia ciała, lecz także wtedy, gdy istnieje duże ryzyko, że dane działanie mogłoby je spowodować. Druga z przytoczonych definicji mówi wprost, że o przemocy możemy mówić także wtedy, gdy nie ma widocznych oznak uszkodzenia ciała.
3. Definicje przemocy kładą nacisk na to, że problem dotyczy przede wszystkim relacji dziecka z rodzicami bądź osobami, które są za nie odpowiedzialne lub mają nad nimi władzę. Najczęściej dotyczy to rodziców, opiekunów lub nauczycieli.
4. Niektóre definicje (jak np. definicja ONZ) podają katalog zachowań, które z całą pewnością znajdują się w kategorii przemocy fizycznej; należą do nich bicie rękami i przedmiotami, kopanie, szarpanie

i inne. Przemoc wobec dzieci może jednak przyjmować tak różne formy, że katalog musi z natury rzeczy pozostać otwarty.

Dyskusje, które pojawiają się przy definiowaniu przemocy fizycznej wobec dzieci, koncentrują się przede wszystkim wokół zagadnienia, jak rozgraniczyć krzywdzenie dziecka od dyscyplinowania go przez rodziców (Kolko 2002, s. 22). Innymi słowy można zastanawiać się, czy wszystkie formy fizycznego karania dzieci należy zaliczyć do kategorii przemocy fizycznej. Niektórzy badacze rozróżniają te zjawiska, posługując się kryterium intencjonalności (jaki jest zamiar rodzica), inni biorą pod uwagę realne ryzyko uszkodzenia ciała przy wymierzaniu kary (por. Halemba, Izdebska 2009, s. 6–8). Niezależnie od tego, wielu badaczy, decydentów i aktywistów uznaje stosowanie kar fizycznych za tożsame ze stosowaniem przemocy fizycznej wobec dzieci (por. Lewandowska, Rożen 2011, s. 128). Argumentem są tu szkodliwe skutki kar cielesnych wykraczające daleko poza kwestie uszkodzenia ciała oraz naruszanie podstawowych praw dziecka (Rada Europy 2005, s. 20–22). W tym artykule, idąc za większością badaczy zagadnienia, a także za organizacjami (takimi jak WHO czy UNICEF), traktujemy kary cielesne jako przejaw przemocy fizycznej wobec dzieci.

2. Prawne aspekty problemu

Dla definiowania fizycznej przemocy wobec dzieci nie bez znaczenia jest to, w jaki sposób do tego problemu odnosi się prawodawstwo danego kraju. Nie zostanie w tym miejscu przedstawiony wyczerpujący przegląd aspektów prawnych, ponieważ zagadnieniom tym poświęcony jest w tym numerze Dziecka Krzywdzonego odrębny artykuł. Przedstawione zostaną natomiast najważniejsze akty prawne, które regulują określone zachowania wobec dzieci, a także poru-

szona zostanie kwestia istotnej nowelizacji Kodeksu rodzinnego i opiekuńczego z 2010 roku, dzięki której Polska dołączyła do grona krajów, w których obowiązuje prawny zakaz stosowania kar fizycznych wobec dzieci.

Najszerze ramy prawnej ochrony dzieci wyznacza międzynarodowa Konwencja o prawach dziecka przyjęta przez Zgromadzenie Ogólne Narodów Zjednoczonych i ratyfikowana obecnie w niemal wszystkich krajach świata. Artykuł 19 konwencji mówi, że

„Państwa–Strony będą podejmowały wszelkie właściwe kroki (...) dla ochrony dziecka przed wszelkimi formami przemocy fizycznej bądź psychicznej, krzywdy lub zaniedbania bądź złego traktowania lub wyzysku (...) dzieci pozostających pod opieką rodziców, opiekunów prawnych lub innej osoby sprawującej opiekę nad dzieckiem”. Polska ratyfikowała Konwencję w roku 1991 (Dz.U. z 1991 r. Nr 120, poz. 526), jednak strona polska dodała na końcu dwie dodatkowe deklaracje, z których pierwsza stwierdza, że prawa dziecka zawarte w konwencji należy wykonywać „z poszanowaniem władzy rodzicielskiej, zgodnie z polskimi zwyczajami i tradycjami dotyczącymi miejsca dziecka w rodzinie i poza rodziną”, co w pewnym sensie osłabia kategorię wydzwięk zapisów samej konwencji.

Jeśli chodzi o polskie prawodawstwo, w Konstytucji RP (Dz.U. z 1997 r. Nr 78, poz. 483) znajdziemy z zapis zakazujący stosowania kar cielesnych wobec wszystkich obywateli (art. 40), a więc także — a może przede wszystkim — wobec dzieci. Zapis ten nie był jednak jednoznacznie interpretowany przez konstytucjonalistów (por. Ciepły 2009). W wielu drastycznych sytuacjach stosowania przemocy wobec dzieci znajdują zastosowanie przepisy Kodeksu karnego (Dz.U. z 1997 r. Nr 88, poz. 553) w szczególności art. 157 (naruszenie czynności narządu ciała i rozstrój zdrowia), art. 207 (fizyczne i psychiczne znęcanie się nad osobą najbliższą lub małoletnim) oraz art. 217 (naruszenie nietykalności fizycznej). Z drugiej strony, w polskiej doktrynie istniała instytucja kontratyphu karcenia małoletnich, w myśl której wychowawczy charakter kar fizycznych był okolicznością wyłączającą (Trocha 2011).

3. Skala zjawiska

Oszacowanie skali zjawiska przemocy fizycznej wobec dzieci nie jest łatwym zadaniem. Poza problemami definicyjnymi, o których już wspomniano, dochodzą tu ograni-

czenia związane z potencjalnymi źródłami danych, które mogą posłużyć do takiej diagnozy. Przypadki przemocy często bowiem zostają nieujawnione. Część sprawców, a tak-

W 2010 r. polskie prawo jednoznacznie odniosło się do problemu przemocy wobec dzieci, w szczególności do stosowania kar fizycznych. Po długiej dyskusji do polskiego prawa wprowadzono regulacje, które *expressis verbis* zakazują stosowania kar cielesnych. Do Kodeksu rodzinnego i opiekuńczego (Dz.U. z 1964 r. Nr 9, poz. 59) wprowadzono artykuł 96¹, głoszący, iż „osobom wykonującym władzę rodzicielską oraz sprawującym opiekę lub pieczę nad małoletnim zakazuje się stosowania kar cielesnych”. Niezależnie od prawnych konsekwencji wprowadzenia tego zapisu (który np. ogranicza stosowanie wspomnianego wyżej kontratyphu w prawie karnym), może on mieć także skutki społeczne. Penalizacja danego zachowania może mieć wpływ na system aksjo–normatywny społeczeństwa i na zmianę świadomości społecznej, na co wskazują niektóre badania empiryczne prowadzone w krajach, gdzie wprowadzono takie uregulowania (Durrant 2003).

Należy także zaznaczyć, że Polska, wprowadzając wspomniane wyżej zapisy, dołączyła w ten sposób do całej grupy europejskich państw, które włączyły do swoich systemów prawnych analogiczne zakazy. Pierwsza była Szwecja, która wprowadziła je już w 1979 roku, a za jej przykładem poszły inne państwa skandynawskie. Spośród państw post-socjalistycznych pierwsza wprowadziła takie uregulowania Łotwa (1998), a obecnie istnieją one także m.in. w Niemczech, Austrii, na Węgrzech, Ukrainie, w Rumunii i Bułgarii (Konarska–Wrzosek 2009). Obecnie, jak podaje międzynarodowe stowarzyszenie Global Initiative to End All Corporal Punishment of Children, prawo takie istnieje w 22 państwach europejskich (GIEACPC 2011).

że część ofiar, zapewne nigdy się do niej nie przyzna. Nie wszystkie przypadki są także zgłaszane policji czy służbom społecznym. Także lekarze udzielający pomocy pokrzywdzonym dzieciom nie zawsze rozpoznają maltretowanie i rejestrują je w statystykach. Jeśli jednak mimo wszystko chcemy oszacować skalę stosowania przemocy, mamy do dyspozycji wiele uzupełniających się źródeł.

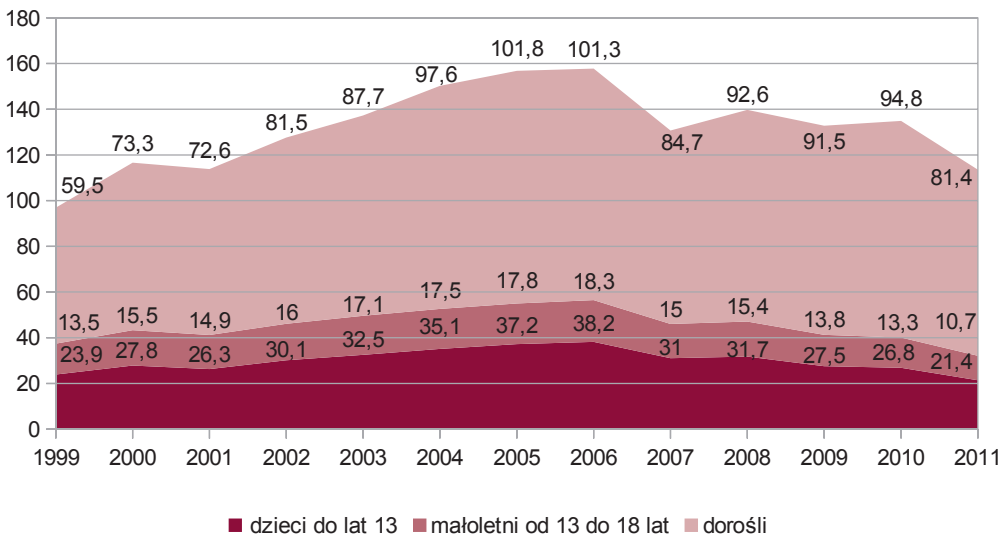
3.1. Statystyki policyjne i medyczne

Najbardziej adekwatnymi do omawianego problemu statystykami policyjnymi są dane dotyczące interwencji policyjnych w ramach procedury tzw. Niebieskie Karty. Jest to wprowadzony w 1998 roku zintegrowany system pomocy i monitoringu rodzin, w których zgłoszono przypadki przemocy (Sasal 2007). Interweniujący policjanci

Po pierwsze, istnieją oficjalne statystyki policyjne dotyczące przemocy w rodzinie, jak również statystyki medyczne notujące przypadki tzw. Zespołu Dziecka Maltretowanego. Po drugie, dysponujemy wynikami badań społecznych, w których socjologowie próbują diagnozować problem przemocy wobec dzieci z różnych perspektyw.

są zobowiązani zapisywać m.in. wiek ofiar, co daje nam możliwość prześledzenia, ile z tych przypadków dotyczy dzieci i młodzieży (wykres 1). Warto przy tym podkreślić, że — odmiennie niż w przypadku zgłoszeń przestępstw — nie ma możliwości wycofania przypadku ze statystyk (nawet na wniosek ofiary).

Wykres 1. Liczba ofiar przemocy domowej wg procedury „Niebieskie Karty” (w tys.).



Źródło: opracowanie własne na podst. statystyk Komendy Głównej Policji, http://www.statystyka.policja.pl/portal/st/944/50863/Przemoc_w_rodzinie.html

W 2011 roku ofiarami przemocy padło ponad 20 tysięcy dzieci do lat 13 i 10 tysięcy nastolatków w wieku 13–18 lat. Było to odpowiednio ok. 0,5% wszystkich dzieci do lat 13 i ok. 0,7% wszystkich polskich nastolatków w wieku 13–18 lat. Osoby poniżej 18. roku życia stanowiły ok. 28% ofiar przemocy domowej, przy czym odsetek ten ustawicznie się zmniejsza (w 1999 roku wynosił 38%). Ogólnie można też zauważyć, że skala przemocy domowej wobec dzieci notowana w Niebieskich Kartach wzrastała w latach 1999–2006 natomiast od roku 2007 rokrocznie maleje. W roku 2011 w liczbach bezwzględnych osiągnęła najniższy poziom od początku stosowania tej procedury. Trudno jednoznacznie stwierdzić, czy wiąże się to z realnym spadkiem poziomu przemocy czy z innymi czynnikami. Dane te dają jednak podstawę do ostrożnego optymizmu.

Statystyki medyczne rejestrują jedynie nieliczne, skrajne przypadki pokrzywdzonych dzieci, u których lekarze zdiagnozowa-

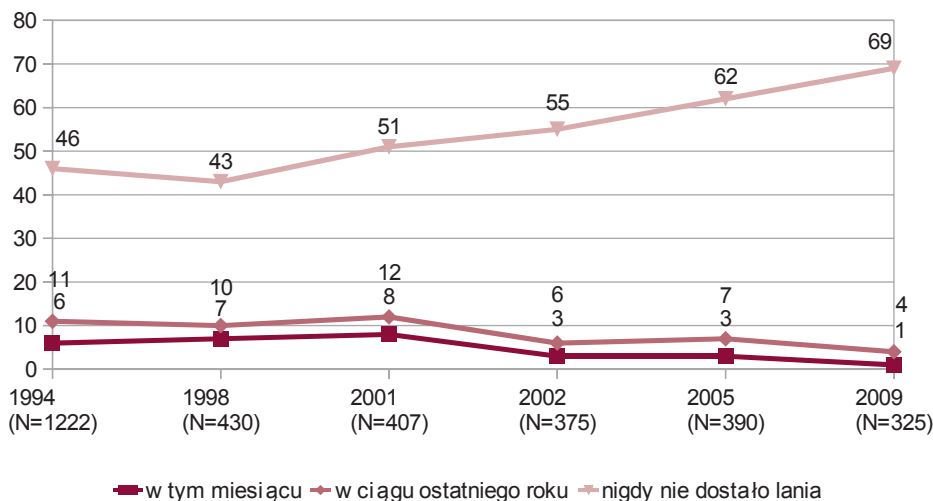
li i rozpoznali syndrom dziecka krzywdzonego, a więc zespół obrażeń powstałych na skutek użycia przemocy fizycznej. W latach 90. rocznie rejestrowano w Polsce około 200 przypadków hospitalizacji dzieci z rozpoznaniem zespołu dziecka krzywdzonego (Szymańczak 2000, s. 13). Analiza przeprowadzona w dwóch dużych łódzkich szpitalach wykazała, że w latach 2000–2005 zarejestrowano 42 takie przypadki. Liczby te z całą pewnością nie oddają realnej skali hospitalizacji dzieci w związku z urazami powstałymi na skutek przemocy, ponieważ lekarze często nie stawiają prawidłowej diagnozy uwzględniającej genezę powstałych obrażeń. Przypadki takie rejestrowane są głównie, gdy drugi rodzic (zazwyczaj matka) lub dziadkowie opisze lekarzowi okoliczności zdarzenia. W nielicznych przypadkach lekarzowi udaje się zaklasyfikować przypadek jako wynik maltretowania, mimo prób sfalszowania wywiadu medycznego ze strony rodziców (Skotnicka-Klonowicz, Kaczmarek, Przewratil 2008).

3.2. Stosowanie przemocy wobec własnych dzieci

Kolejnym źródłem danych na temat przemocy wobec dzieci są badania sondażowe, w których rodzice odpowiadają na pytania na temat praktyk wobec własnych dzieci. Przy analizie wyników wszystkich tego typu badań należy pamiętać, że są one z natury rzeczy obciążone potencjalnym błędem metodologicznym. Duża część rodziców, którzy są świadomi społecznej naganności swoich zachowań lub wstydzą się swoich czynów może nie przyznawać się w badaniach ankietowych do stosowania przemocy, wyniki tych badań mogą więc być zaniżone w stosunku do rzeczywistości.

Najdłuższe cykliczne badania tego zagadnienia prowadzi Centrum Badania Opinii Społecznej, które od roku 1994 zada-

je w swoim sondażu dotyczącym przemocy domowej pytanie o to, „kiedy ostatni raz Pana(i) dziecko dostało «porządne lanie»”, rodzicom dzieci poniżej 19. roku życia (wykres 2). Ostatnie takie badanie przeprowadzono w roku 2009. Na przestrzeni tych 15 lat widać wyraźnie, że powiększa się odsetek rodziców deklarujących, że nigdy nie zbili swego dziecka. Podczas, gdy na początku lat 90. była to mniej niż połowa, w 2009 roku jest to niemal 70%. Analogicznie spada odsetek rodziców przyznających się do bicia dzieci. Poza wskazaniem tego trendu, trudno jednak szacować skalę zjawiska na podstawie wyników CBOS, wobec wybitnie subiektywnego charakteru pytania (respondent sam definiuje „porządne lanie”).

Wykres 2. Kiedy ostatni raz Pana(i) dziecko dostało „porządne lanie”? (w %).

Źródło: Opracowanie własne na podstawie: CBOS (2009), s. 14.

Bardziej szczegółowe dane przynoszą badania przeprowadzone na zlecenie Ministerstwa Pracy i Polityki Społecznej przez agencję TNS OBOP na reprezentatywnej próbie Polaków w 2008 roku. W badaniach tych 9% respondentów posiadających dzieci do 18. roku życia deklaroowało, że stosowało przemoc fizyczną wobec własnych dzieci (MPiPS 2008, s. 19). Większość z nich (56%) stosowała wobec swoich dzieci klapsy. Do stosowania poważniejszych form przemocy przyznało się odpowiednio mniej respondentów (uderzenie przedmiotem — 15%, uderzenie przedmiotem pozostawiające ślady — 5%).

Odmienne i, jak się wydaje, dokładniejsze wyniki przyniosły wykonane rok później badania Fundacji Dzieci Niczyje, których realizatorem była agencja SMG/KRC (Sajkowska 2009a). W badaniach tych do stosowania kar fizycznych w jakiegokolwiek postaci przyznała się zdecydowana większość rodziców. Jedynie 27% z nich nigdy nie uderzyło swojego dziecka. Aż 69% stosowało klapsy, 47% bicie ręką, a niemal co piąty rodzic bił dziecko pasem. Ponadto w 2009 roku 6% rodziców przyznało się do takiego pobicia dziecka,

że miało ono na ciele widoczne ślady (5,3% w roku 2001). W roku 2001 jako najczęstszą przyczynę ciężkiego pobicia respondenci wskazywali nieposłuszeństwo swoich dzieci wobec powtarzających się upomnień i nieskuteczność innych metod dyscyplinowania (Fluderska, Sajkowska 2001).

Ciekawe jest porównanie skali stosowania przemocy fizycznej w Polsce i w innych krajach. Możliwości takie dają badania przeprowadzone w ramach projektu *Childhood Without Abuse*, który był realizowany w Polsce oraz w 5 innych krajach Europy Wschodniej (Fundacja Dzieci Niczyje 2010). Badania prowadzono w roku 2005 oraz 2010. Badania wykazały, że we wszystkich tych krajach przemoc fizyczna wobec dzieci jest obecna w dużym stopniu, choć wykryto różnice w skali stosowania poszczególnych jej form. Przykładowo, w Bułgarii niemal nikt nie bije dziecka pasem, w Polsce zaś rzadkie jest uderzanie dziecka w twarz czy policzkowanie — forma, której w Mołdawii nigdy nie stosowała zaledwie połowa rodziców. Różnice te wynikają najprawdopodobniej z czynników kulturowych. W niektórych krajach konkret-

ne formy karania czy karcenia z użyciem przemocy są bardziej społecznie akceptowane niż w innych. Najpowszechniejszą formą kary fizycznej okazało się dawanie klapsa. We wszystkich badanych krajach (oprócz Łotwy) rodzice, którzy nigdy nie stosowali tej formy karcenia byli w wyraźnej mniejszości i stanowili jedynie od 22% do 31% populacji.

Z całą pewnością problem przemocy fizycznej wobec dzieci oraz stosowania kar fizycznych nie jest ani problemem specyficznym polskim, ani wschodnioeuropejskim. Zjawisko to występuje w wielu krajach i w wielu regionach. W międzynarodowym badaniu WorldSAFE, które objęło rodziców dzieci z Chile, Egiptu, Indii i Filipin, do stosowania różnych dolegliwych kar fizycznych, jak bicie przedmiotami, uderzanie w twarz czy ciągnięcie za włosy, przyznawała się około jedna trzecia rodziców, zaś do stosowania klapsów zdecydowana większość. Według tych samych badań także w USA 51% rodziców stosowało klapsy, a 21% bicie przedmio-

tem w pośladki (za WHO 2002, s. 63). Praktyki te występują także jeśli chodzi o Europę zachodnią, co pokazują chociażby wyniki prac zespołu Busmanna z 2007 roku (Busmann, Schroth 2009). Badania te pokazują, że wyraźnie najniższe wskaźniki stosowania przemocy w wychowaniu zanotowano w Szwecji, wyższe w Niemczech i Austrii, najwyższe zaś w Hiszpanii i Francji. Autorzy tłumaczą to wpływem regulacji prawnych na praktykę społeczną, gdyż Szwecja, jak już wspomniano, jest krajem, który pierwszy wprowadził prawny zakaz kar fizycznych, Austria i Niemcy zrobiły to odpowiednio w 1989 r. i 2000 r., zaś we Francji i Hiszpanii brak jest takich regulacji. Choć jest to przekonująca hipoteza, trudno wykluczyć tutaj także oddziaływanie czynników kulturowych charakterystycznych dla społeczeństw skandynawskich, niemieckojęzycznych czy południowych. W Polsce brak na razie danych, które pokazywałyby wpływ polskich regulacji prawnych na skalę zjawiska.

3.3. Badania doświadczeń przemocy

Innym nurtem badań, które mogą rzucić światło na skalę problemu przemocy fizycznej wobec dzieci, są badania, w których o doświadczenie przemocy pytane są ofiary. Po pierwsze, są to badania retrospektywne, w których dorośli pytani są o to, czy doświadczyli przemocy jako dzieci. Po drugie, są to sondaże, w których o doświadczenia takie pytane są bezpośrednio dzieci i młodzież.

Doświadczanie przemocy w dzieciństwie

Retrospektywne badania doświadczeń przemocy mogą pomóc oszacować skalę stosowania przemocy wobec dzieci w Polsce. Mają tę zaletę, że mogą być bardziej rzetelne niż badania rodziców. Z drugiej strony, są obciążone problemami z przypominaniem sobie dawnych zdarzeń przez responden-

tów oraz tym, że deklaracje pochodzą od dorosłych osób w różnym wieku, a zatem i ich dzieciństwo, o które pytamy, przypada na różne okresy.

Pytania o doświadczenie kar fizycznych w dzieciństwie zostały zadane w dwóch projektach badawczych prowadzonych przez Fundację Dzieci Niczyje (Fluderska, Sajkowska 2001 oraz Sajkowska 2009a). W obu przypadkach zadawano dorosłym Polakom pytanie o to, czy w dzieciństwie dostawali „w skórę” od rodziców i opiekunów, inne były jednak kafeterie odpowiedzi. Z badań tych jednoznacznie wynika, że większość dorosłych Polaków doświadczała w dzieciństwie przemocy w postaci kar fizycznych. W 2001 roku 8% deklaroowało, że działo się to „często”, a łącznie 72%

wybierało odpowiedź „czasami” lub „rzadko”. W 2009 roku niemal jedna piąta badanych zadeklarowało, że „dostawała w skórę” wiele razy, kolejne 41% wybrało odpowiedź „kilka razy” lub „jeden raz”. W 2009 roku znacząco więcej osób niż w roku 2001 zadeklarowało, że nigdy w życiu nie doświadczyła kar fizycznych (32% w 2009 r. w stosunku do 20% w 2001 r.). Być może wiąże się to z pewną przemianą pokoleniową. Możliwe, że w najbliższych latach coraz częściej będziemy mieli do czynienia z rodzicami, którzy sami nie doświadczali przemocy jako dzieci. Nie zmienia to faktu, że osoby takie są ciągle w Polsce mniejszością.

Doświadczenia dzieci i młodzieży

Ostatnim rodzajem badań jakie mogą być pomocne w szacowaniu skali problemu są badania, w których respondentami są dzieci i młodzież. Takie badania są bardzo delikatne i skomplikowane. W Polsce nie ma ich jak dotychczas wiele. W badaniach Fundacji Dzieci Niczyje zadawano pytania na temat

różnych form krzywdzenia (w tym na temat doświadczania przemocy fizycznej) próbie młodzieży w wieku 15–18 lat w ankiecie internetowej (Sajkowska 2010), a także wychowankom domów dziecka w tym samym wieku (Sajkowska 2007).

Co piąty badany nastolatek przyznał się do tego, że w ostatnim roku padł ofiarą przemocy fizycznej, wśród wychowanków domów dziecka odsetek ten był wyraźnie wyższy i zbliżał się do jednej trzeciej populacji. Respondenci, którzy zadeklarowali doświadczenie przemocy byli pytani o jej sprawców. W obydwu grupach najczęściej sprawcami byli członkowie rodziny. Na drugim miejscu młodzież wymieniała nauczycieli, a wychowankowie domów dziecka swoich wychowawców. Wydaje się, że badania tego typu to ciągle jeszcze niewykorzystane źródło informacji o problemie. Istnieje potrzeba przeprowadzenia odpowiednich badań wśród małoletnich na większą skalę, szczególnie takich, które objęłyby swoim zasięgiem także dzieci młodsze.

4. Czynniki ryzyka

W badaniach i opracowaniach dotyczących przemocy wobec dzieci i przemocy w rodzinie, niemal powszechnie przyjmuje się, że przyczyny tego problemu są złożone, a próba wyjaśniania tego zjawiska za pomocą pojedynczego czynnika lub grupy czynników jest skazana na niepowodzenie. Na pytanie o przyczyny przemocy odpowiadało z perspektywy kryminologii, psychiatrii, psychologii, psychologii społecznej, socjologii i antropologii kulturowej. Aby jednak całościowo przedstawić obraz problemu, należy spojrzeć z perspektywy integracyjnej i wieloczynnikowej, uwzględniając ustalenia wszystkich powyższych dziedzin.

Trudno mówić o wyróżnieniu jednoznacznych przyczyn stosowania przemocy wobec dzieci. Dlatego większość badaczy za-

gadnienia woli mówić o czynnikach, które zwiększają prawdopodobieństwo zaistnienia przemocy, niż o prostych zależnościach przyczynowo–skutkowych.

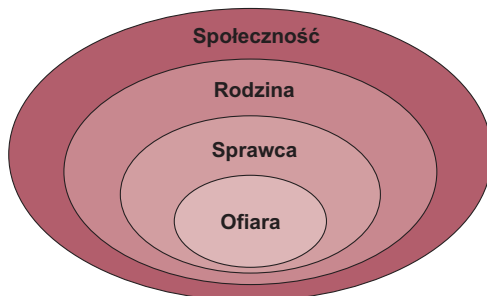
- Indywidualne — dotyczące charakterystyki ofiar i sprawców przemocy jako jednostek
- Mikrosystemowe — dotyczący funkcjonowania rodziny i środowiska, w którym przebywa dziecko
- Makrosystemowe — dotyczące ogólnych uwarunkowań społeczno–kulturowych

Koncepcja ta bywa też opisywana jako „model społeczno–ekologiczny” (por. WHO 2006, s. 16). Zjawisko przemocy występuje bowiem w nakładających się kontekstach. Zarówno ofiara, jak i sprawca, mają swoją

indywidualną charakterystykę, która może zwiększać ryzyko stosowania przemocy. Przemoc rozgrywa się w konkretnej rodzinie i działa w ramach wytworzonego w niej

układu relacji. Rodzina z kolei jest częścią szerszej społeczności i społeczeństwa, w którym panuje określony porządek normatywny i tradycje dotyczące traktowania dzieci.

Rysunek 1. Społeczno-ekologiczny model przemocy.



Źródło: opracowanie własne na podst. WHO 2006, s. 16.

4.1. Czynniki związane z ofiarą

W odniesieniu do dzieci-ofiar przemocy możemy próbować analizować, które dzieci są najbardziej narażone na krzywdzenie. Stworzenie dokładnej charakterystyki nie jest tu niestety możliwe, jednak pewne dane wskazują na korelacje zjawiska krzywdzenia z określonym wiekiem i płcią dziecka.

Według większości badań chłopcy są dużo bardziej narażeni na przemoc niż dziewczynki. W polskich badaniach retrospektywnych, do doświadczania kar fizycznych w dzieciństwie przyznało się więcej mężczyzn niż kobiet (Fluderska, Sajkowska 2001). Podobne wyniki otrzymała agencja TNS OPOB, przeprowadzając badania na zlecenie Ministerstwa Pracy i Polityki Społecznej (MPiPS 2008). Różnice te mogą być związane z rolami płciowymi obecnymi w naszej kulturze. Chłopcy są postrzegani jako bardziej krnąbrni i skłonni do łamania zakazów rodzicielskich. Z drugiej zaś strony mają być bardziej „twardzi” i odporni na ból

(„chłopaki nie płaczą”), co być może zmniejsza opory rodziców wobec stosowania w stosunku do nich przemocy.

Jeśli chodzi o wiek, dzieci narażone są na przemoc najbardziej w okresie wczesnego i późnego dzieciństwa od około 3 lat do około 13 lat, choć oczywiście zdarzają się przypadki fizycznego krzywdzenia noworodków, jak również starszych nastolatków. W deklaracjach dorosłych dotyczących stosowania kar fizycznych wobec dzieci, większość z nich wskazuje na stosowanie ich w odniesieniu do dzieci w wieku 7–10 lat, często wskazują również na wiek poniżej 7 lat oraz 11–13 lat (MPiPS 2008). W badaniach retrospekcyjnych dorośli, sięgając pamięcią do swoich doświadczeń kar fizycznych, także wskazali przede wszystkim na wiek 7–10 lat, w drugiej zaś kolejności na przedział 11–15 lat. Wiek młodszy wskazywany był rzadko, ale może to być związane z zawodnością wspomnień z tego okresu (Fluderska, Sajkowska 2001). W odniesieniu do przemocy powiąza-

nej z karami fizycznymi uzasadnienia stosowania ich w tym, a nie innym wieku, można znaleźć w samych deklaracjach rodziców. Rodzice — nawet akceptujący kary fizyczne — zazwyczaj nie uznają bicia niemowląt, na-

tomiast jeśli chodzi o nastolatki zaprzestają stosowania wobec nich bicia, ponieważ może to skutkować wywołaniem agresji, czy nawet grozi tym, że dziecko „odda” (Sajkowska 2009b).

4.2. Czynniki związane ze sprawcą

Czynników sprzyjających występowaniu przemocy można szukać na poziomie charakterystyki sprawców przemocy. Istnieją dane na temat tego, kto częściej jest sprawcą przemocy wobec dziecka, jeśli chodzi o profil socjo–demograficzny. Bardzo ważna jest także rola własnego doświadczenia przez sprawców przemocy w dzieciństwie. Kolejnymi sprzyjającymi czynnikami mogą być niskie kompetencje wychowawcze oraz uzależnienie od alkoholu czy innych substancji psychoaktywnych.

Profil socjo–demograficzny sprawcy

Najczęstszymi sprawcami przemocy fizycznej wobec dzieci są ich własni rodzice. Potwierdza się to zarówno w badaniach retrospektywnych na temat doświadczenia przemocy w dzieciństwie (Fluderska, Sajkowska 2001), jak i w badaniach młodzieży (Sajkowska 2010). Dlatego też w niniejszym artykule skupiamy się w większości na problemie stosowania przemocy przez rodziców, choć może być ona stosowana także przez inne dorosłe osoby w rodzinie (np. dziadków) oraz przez nauczycieli i wychowawców.

Jeśli chodzi o płeć sprawców to bywają nimi zarówno kobiety, jak i mężczyźni. Analizy badań pokazują, że w przypadku stosowania kar fizycznych nieznacznie częściej wykonawcami tych kar są mężczyźni niż kobiety (Sajkowska, Fluderska 2001; MPiPS 2008). Pewne dane wskazują też, że to kobiety częściej dają „klapsy”, czy wykonują lżejsze kary, mężczyźni zaś są odpowiedzialni za „porządne lanie”.

Wreszcie analizy wykazały także silny związek wykształcenia ze stosowaniem kar fi-

zycznych. Ludzie z niższym wykształceniem przyznawali się zarówno do częstszego stosowania kar fizycznych wobec własnych dzieci, jak też do tego, że sami byli ofiarami takich praktyk (co jest także pośrednim wskaźnikiem, jeśli założymy, że wykształcenie respondenta jest skorelowane z wykształceniem jego rodziców (Sajkowska, Fluderska 2001).

Dziedziczenie wzorców przemocy

Dość powszechnie przyjmowaną teorią wyjaśniającą stosowanie przemocy w rodzinie jest teoria międzypokoleniowej transmisji przemocy (*intergenerational violence transmission — IVT*). Z perspektywy psychologii społecznej nawiązuje się tu do teorii społecznego uczenia się Bandury, z perspektywy socjologicznej do roli socjalizacji pierwotnej. Zakłada się, że fakt doświadczenia w dzieciństwie przemocy ze strony rodziców bądź obserwacja przemocy zachodzącej między rodzicami zwiększa prawdopodobieństwo stosowania przemocy wobec dzieci w dorosłości. Dzieje się tak, ponieważ dziecko uczy się przez obserwację wzorów społecznego zachowania, w szczególności sposobów rozwiązywania konfliktów. Co więcej, dowiedziono, że wzory przemocy ulegają generalizacji, co znaczy, że doświadczenie konkretnej formy przemocy może skutkować używaniem innych form.

Większość badań potwierdza, że osoby, które doświadczały przemocy w dzieciństwie częściej stosują ją w dorosłym życiu. Badacze nie są jednak zgodni co do tego, jak dużą rolę w powstawaniu przemocy odgry-

wa jej dziedziczenie. W zależności od metodologii, w różnych badaniach stwierdzano, że wśród sprawców przemocy, w dzieciństwie doświadczała jej od 20% do 80% badanych (Herzberger 2003, s. 97–99). W polskich badaniach z 2001 r. także stwierdzono, że respondenci, którzy sami doświadczyli w dzieciństwie krzywdzenia, częściej sto-

sowali je wobec własnych dzieci (Fluderska, Sajkowska 2003). Przykładowo, wielokrotne bicie pasem własnego dziecka było stosowane w grupie osób, które nie doświadczyły przemocy w dzieciństwie marginalnie, podczas gdy metodę tę stosował co piąty badany z grupy, która doświadczała przemocy w dzieciństwie (tabela 1, N=1 058).

Tabela 1. Doświadczanie kar fizycznych w dzieciństwie a stosowanie ich wobec własnych dzieci.

		Zachowanie względem własnego dziecka	
		Brak doświadczeń bicia pasem własnego dziecka	Wielokrotne bicie pasem własnego dziecka
Własne doświadczenia w dzieciństwie	Odsetek osób, które często doświadczały kar fizycznych	90,2%	3,5%
	Odsetek osób, które nie doświadczały kar fizycznych	53,5%	19,2%

Źródło: Fluderska, Sajkowska (2003).

Jak jednak zauważa S.D. Herzberger (2003, s. 102–118), często przecenia się znaczenie dziedziczenia wzorów przemocy, przyjmując je bezrefleksyjnie jako łatwe wyjaśnienie problemu. Tymczasem wobec faktu, że bardzo duża grupa osób doświadczających przemocy w dzieciństwie wcale nie stosuje jej we własnej rodzinie, zasadne jest pytanie, jakie czynniki wpływają na to, że wzory przemocy są kontynuowane. Nie każde stosowanie przemocy wobec dzieci ma równie destrukcyjny wpływ na jego charakter. Ustalono, że ludzie, którzy byli karani fizycznie, ale jednocześnie rodzice odbywali z nimi rozmowy wychowawcze są mniej skłonni do dziedziczenia wzorów przemocy. To samo dotyczy sytuacji, gdy dziecko obok kar fizycznych doświadcza jednak miłości i wsparcia emocjonalnego ze strony rodziców. Fakty stosowania przemocy są wtedy często interpretowane jako negatywne wyjątki, nie zaś normalny sposób postępowania. Ponadto, na prawdopodobieństwo dziedziczenia przemocy wpływa poznawcza ocena

zachowań rodzica. Ludzie, którzy w okresie dorosłości pozytywnie oceniają brutalne metody wychowawcze swoich rodziców, są bardziej skłonni iść w ich ślady niż ci, którzy je odrzucają. Badania pokazują jednak, że wielu ludzi pozytywnie ocenia po latach stosowanie przemocy przez swoich rodziców — w 2009 r. 43% spośród respondentów, którzy doświadczyli kar fizycznych i przemocy w dzieciństwie uznało, że „wyszły im one na dobre” (Sajkowska 2009a, s. 19). Podobne wyniki uzyskano w roku 2001, a autorki badania konkludowały: „Jeśli chcielibyśmy poszukiwać sojuszników w walce z karami fizycznymi wśród odbiorców tych kar, to — jak wskazują wyniki naszych badań — nie znaleźlibyśmy wśród nich pełnego poparcia. Ponad połowa z tych osób traktuje otrzymane kary jako sprawiedliwą odpłatę za swoje uczynki («należało mi się»), dwu piątym osób to wyszło na dobre w subiektywnej ocenie i w przybliżeniu takiej samej grupie — nie zaszkodziło” (Fluderska, Sajkowska 2003, s. 16).

Niskie kompetencje wychowawcze

Na stosowanie przemocy fizycznej i psychicznej jako narzędzia „dyscyplinującego” dzieci może wpływać bezsilność wynikająca z niskich kompetencji wychowawczych. Wielu rodziców stosuje przemoc wobec dzieci nie znajdując innych metod wychowawczych. Szczególnie ryzykowna jest tu sytuacja przyjscia na świat pierwszego dziecka. Jest to dla rodziców duży stres i wejście w całkowicie nową, nieznaną rolę. Wiąże się z zaburzeniem rytmu życia, niedostateczną ilością snu, a dodatkowo pojawiają się frustracje związane z niemożnością prawidłowego odczytania jego potrzeb. Jednocześnie może wystąpić duże napięcie psychologiczne, ponieważ społeczny wizerunek rodzicielstwa pokazuje dziecko jedynie jako źródło radości, a rodziców jako zadowolonych i odpowiedzialnych. Rodzice, którzy doznają niepowodzeń mogą się czuć zawstydzeni i bezradni. To wszystko może przyczynić się do tego, że rodzice sięgają w ostateczności po przemoc fizyczną (Izdebska, Lewandowska 2009).

Wyniki badań jakościowych przeprowadzonych przez Monikę Sajkowską (2009b) wskazują, że rodzice stosujący kary fizyczne nierzadko przeżywają silny dysonans. Następuje konflikt ich wartości i przekonań. Z jednej strony kochają dzieci i nie chcieliby ich skrzywdzić, z drugiej strony uważają, że czasem nie ma innego wyjścia, niż zastosować wobec dziecka karę cielesną. W innych przypadkach rodzice stosujący kary fizyczne na poziomie deklaratywnym w ogóle ich nie akceptują i są przekonani o ich nieskuteczności. Mimo wszystko czasem uderzą dziecko, co określają mianem „własnej porażki”, efektu działania stresu i frustracji bądź własnej bezradności.

Alkoholizm i inne uzależnienia

Ważnym czynnikiem ryzyka w przypadku przemocy fizycznej wobec dzieci jest fakt nadużywania alkoholu bądź innych

substancji psychoaktywnych. W wielu badaniach prowadzonych w USA dowiedziano, że rodzice, którzy nadużywali alkoholu i narkotyków częściej stosowali przemoc wobec swoich dzieci (Kelley 2002). Ponadto należy pamiętać, że osoby uzależnione od alkoholu wpadają w długie okresy intensywne picia zwane ciągami alkoholowymi, podczas których ich zachowanie jest przede wszystkim nieprzewidywalne. Często po zakończeniu ciągu alkoholicy cierpią na amnezję dotyczącą wszystkiego, co wydarzyło się w czasie picia. Alkoholizm może wiązać się z dużym ryzykiem dla ich dzieci, szczególnie gdy są one pozostawiane jedynie pod opieką osób pijanych (Karasowska 2003).

Nadmierne używanie alkoholu i innych substancji psychoaktywnych przyczynia się do stosowania przemocy wobec dzieci na kilka sposobów. Po pierwsze, obniża tolerancję na potencjalne frustracje spowodowane przez zachowanie dziecka (np. krzyk, płacz). Po drugie, powoduje większą skłonność do reagowania na stan frustracji zachowaniami agresywnymi, a agresja ta bywa pozbawiona zahamowań. Po trzecie, alkohol i narkotyki powodują niestabilność emocjonalną i zaburzenia poznawcze, co w przypadku rodzica może prowadzić do nieadekwatnych reakcji na zachowania dzieci i błędne oceny ich zachowań (Kelley 2002).

Alkoholizm często postrzegany jest w opinii społecznej jako główna przyczyna stosowania przemocy wobec dzieci. Choć uzależnienie alkoholowe faktycznie jest tu ważnym czynnikiem, eksperci ostrzegają przed podejściem redukującym problem do tej jednej przyczyny. Duża ilość aktów przemocy wobec dzieci jest bowiem popełniana całkowicie na trzeźwo, z drugiej strony duża część alkoholików nie stosuje przemocy. Niemniej jednak, w 2010 roku aż 58% zatrzymanych przez policję sprawców przemocy domowej było pod wpływem alkoholu. Związek nadużywania alkoholu i stosowania kar fizycznych został także uwidoczniiony w ba-

daniach Fundacji Dzieci Niczyje (Fluderska, Sajkowska 2001). W grupie respondentów, którzy przyznali, że w ich rodzinach nadużywało się alkoholu prawie 20% wspomi-

nało także, że często doświadczało przemocy fizycznej. Odsetek ten był prawie czterokrotnie wyższy niż w rodzinach, gdzie prawie nigdy nie piło się alkoholu (tabela 2).

Tabela 2. Doświadczenie kar fizycznych w dzieciństwie a picie alkoholu w domu rodzinnym.

Sytuacja materialna w rodzinie	Prawie nigdy nie piło się alkoholu	Alkohol piło się z umiarem	Nadużywało się alkoholu
Odsetek osób, które często doświadczały kar fizycznych	5,5%	6,9%	18,6%
Odsetek osób, które nie doświadczały kar fizycznych	29,7%	17,3%	10,9%

Źródło: Fluderska, Sajkowska 2001, s. 35.

Niektórzy badacze zwracają uwagę, że przyczyny stosowania przemocy i nadużywania alkoholu mogą być w wielu przypadkach wspólne. Takie czynniki, jak duży stres, z którym jednostka nie może sobie poradzić i brak wsparcia społecznego mogą prowa-

dzić zarówno do sięgania po alkohol, jak i do stosowania przemocy wobec własnego dziecka. Takie zależności obserwowano przede wszystkim u samotnych matek, które nie mogły sobie poradzić z ciężarem wychowania dziecka (Kelley 2002).

4.3. Czynniki związane z rodziną

Druga grupa czynników jest związana z sytuacją rodziny, w której dochodzi do przemocy. Przyczyn przemocy dopatruje się tu w sytuacji rodziny jako systemu — wpływu jej otoczenia zewnętrznego i relacji panujących wewnątrz niej.

Trudności socjalno-ekonomiczne

Czynniki, takie jak ubóstwo, bezrobocie, złe warunki mieszkaniowe, problemy zdrowotne i inne problemy życiowe, mogą zwiększać prawdopodobieństwo występowania przemocy w rodzinie. Są to silne i długotrwałe czynniki stresu (stresory chroniczne), ponieważ stawiają ludzi wobec sytuacji, z którymi nie mogą oni dać sobie rady. Zgodnie z teoriami psychologicznymi, silny stres rodzi dużą frustrację, ta zaś może skutkować

agresją. Niemożność rozwiązania życiowych problemów czy beznadziejna sytuacja materialna w połączeniu z innymi czynnikami może prowadzić do aktów przemocy domowej (Pospiszyl 1994, s. 146).

Badania na temat doświadczania kar fizycznych w dzieciństwie (Fluderska, Sajkowska 2001) pokazują, że sytuacja materialna w rodzinie jest silnie związana z doświadczaniem przemocy. Wśród respondentów, którzy określili sytuację materialną swojej rodziny jako złą, prawie jedna piąta doznawała kar fizycznych. Odsetek ten zmniejsza się w miarę jak polepsza się sytuacja materialna rodziny. Z drugiej strony badania pokazują także, że problem ten nie dotyczy jedynie osób o niskim statusie materialnym (tabela 3).

Tabela 3. Doświadczenie kar fizycznych w dzieciństwie a sytuacja materialna w rodzinie.

Sytuacja materialna w rodzinie	Dobra	Średnia	Zła
Odsetek osób, które często doświadczały kar fizycznych	4,2%	8,2%	17,5%
Odsetek osób, które nie doświadczały kar fizycznych	24,8%	18,6%	14,3%

Źródło: Fluderska, Sajkowska 2001, s. 37.

Podobne ustalenia znajdziemy w badaniach CBOS z 2005 roku. Zastosowano tam model statystyczny pozwalający zbadać wpływ różnych czynników na prawdopodobieństwo bycia ofiarą przemocy domowej, przy jednoczesnej kontroli wielu zmiennych. Wiek, wykształcenie i miejsce zamieszkania nie miały znaczenia, podczas gdy sytuacja materialna gospodarstwa domowego była statystycznie istotnym czynnikiem zarówno dla występowania przemocy fizycznej, jak i psychicznej (CBOS 2005).

Z drugiej strony, jak już wspomniano, nie jest tak oczywiście, że problem przemocy dotyka jedynie rodzin o niskim statusie społeczno-ekonomicznym. Wśród sprawców przemocy są przedstawiciele wszystkich warstw społecznych. Uważa się, że wiele statystyk dotyczących stosowania przemocy może być niedoszacowanych dla rodzin ze średnich i wyższych warstw społecznych. Po pierwsze, w rodzinach tych mniejsza jest ingerencja instytucjonalna (np. policji i służb społecznych), więc mniej przypadków przemocy wychodzi na jaw. Po drugie, mogą one mieć większą świadomość społecznego napiętnowania takich zachowań, a tym samym rzadziej deklarować doświadczanie i sprawstwo przemocy w badaniach ankietowych.

Przemoc pomiędzy partnerami a przemoc wobec dzieci

Choć zagadnienia przemocy pomiędzy partnerami oraz przemocy wobec dzieci bywają często rozpatrywane osobno, wielu badaczy zwraca uwagę, że problemy te mocno się zazębiają. Przede wszystkim trzeba stwier-

dzić, że dla dziecka samo bycie świadkiem przemocy, która rozgrywa się pomiędzy jego rodzicami jest okolicznością traumatyzującą i może być uważana za krzywdzenie. Często jednak w rodzinach, w których obecna jest przemoc ofiarami stają się zarówno partnerzy (najczęściej kobiety), jak i dzieci. Według różnych analiz dzieje się tak w od 20% do nawet 100% z tych rodzin. Wszystkie badania potwierdzają, że dziecko żyjące w rodzinie, w której rodzice stosują wobec siebie przemoc, jest dużo bardziej niż przeciętnie narażone na przemoc (Graham-Bermann 2002).

Kevin Browne i Luis Dixon (2003) badali związki pomiędzy przemocą małżeńską a krzywdzeniem dzieci. Wyróżnili oni trzy wzorce krzywdzenia związane z przemocą małżeńską:

- pierwszy to przemoc wzajemna, gdy oboje rodzice postępują wobec siebie agresywnie, oboje także mogą stosować przemoc wobec dzieci;
- drugi to przemoc hierarchiczna, gdzie występuje swoisty łańcuch krzywdzenia. Ojciec bije matkę, która z kolei wyładowuje swoją agresję na dzieciach. Matka jest w tej sytuacji zarówno sprawczynią, jak i ofiarą;
- trzeci to tzw. przemoc ojcowska, gdy ojciec traktuje zarówno swoją żonę, jak i dzieci jako istoty podległe swojej władzy i stosuje wobec nich przemoc.

Dodatkowo, w takiej sytuacji terapeuci obserwują czasem zjawisko agresji skierowanej przez dzieci w kierunku matki, którą oskarżają o bezsilność i uważają za współwinną sytuacji.

4.4. Czynniki związane z otoczeniem społeczno–kulturowym

Ostatnia grupa czynników mających wpływ na występowanie przemocy domowej to normy społeczno–kulturowe dotyczące życia w rodzinie i wychowywania dzieci. Mają one znaczenie nie tylko dla kształtowania się świadomości sprawców, ale także dla wyjaśniania bierności i obojętności otoczenia, gdy nie reaguje na przypadki przemocy.

Historyczne normy kulturowe związane z rodziną i wychowaniem

Niemal wszystkie opracowania na temat przemocy w rodzinie zwracają uwagę na wpływ norm kulturowych funkcjonujących w naszym społeczeństwie. Trudno nie brać pod uwagę faktów, że w kulturze europejskiej przemoc w rodzinie była nie tylko obecna od wieków, ale także w pełni usankcjonowana.

Rodzina miała tradycyjnie strukturę ściśle hierarchiczną, gdzie rodzice posiadali absolutną władzę nad dziećmi, mężowie zaś nad żonami. Układ taki wspierały zarówno normy kulturowe, jak i religijne oraz prawne. Stosowanie kar fizycznych wobec dzieci było nie tylko dopuszczalne, ale wręcz stanowiło obowiązek rodzicielski, a rodzice niebijący swoich dzieci byli ostro krytykowani. Można więc powiedzieć, że przez wiele wieków panował w tej kwestii dokładnie odwrotny porządek normatywny od obecnego. Kary chłosty i inne ciężkie kary fizyczne były powszechnie stosowane w rodzinach, a także w szkołach przyklasztornych w Polsce w XVII i XVIII w. Większość kaznodziei, moralistów i wychowawców tej doby zalecało i popierało w swych pismach jak najsurowsze metody wychowawcze, uważając, że „który ojciec nie bije różgą syna swego, nie łaskaw jest nań”. Dopiero myśliciele doby Oświecenia zaczęli zwracać uwagę na negatywne skutki bicia dzieci. Hugo Kołłątaj pisał np., że chłosta „wiedzie młodzież do zemsty i wstydu ją pozbawia”. I faktycznie, inne

źródła historyczne mówią o tym, że dzieci — nieustannie karcone w domu i w szkole — mściły się na rodzeństwie, słabszych rówieśnikach, zwierzętach domowych, a jako dorośli ludzie często maltretowali starych rodziców (Tazbir 2001).

W warstwie psychologicznej, jeszcze w XIX w., podstawowym rekomendowanym środkiem wychowawczym było zastraszenie dzieci (Bołdyrew 2009). Przekonanie, że używanie przemocy w rodzinie jest szkodliwe zaczęło kształtować się w drugiej połowie XIX w., ale zmiany w świadomości następowały stopniowo i powoli.

W niektórych środowiskach te tradycyjne wzory wychowania z użyciem przemocy, „uświęcone” wielowiekową tradycją, promowane są także dzisiaj. Burzę wśród działaczy na rzecz praw dzieci oraz w mediach wywołały niedawne informacje o tym, że na polskim rynku wydano wiele książek (przeważnie amerykańskich, powstałych w środowiskach fundamentalnych wspólnot religijnych), które zalecając kary fizyczne w wychowaniu dzieci uzasadniały je religijnie (np. poprzez wybrane cytaty ze Starego Testamentu). Takiej „biblijnej” pedagogice przeciwstawiają się liczni katolicycy duchowni, przestrzegając przed literalnym odczytywaniem Starego Testamentu z pominięciem całkowicie odmiennego kontekstu kulturowego (Tarnowski 2001; Wilczyński 2012).

Akceptacja stosowania kar fizycznych w społeczeństwie

Także obecnie, w społeczeństwie polskim niektóre przejawy przemocy wobec dzieci, w szczególności dopuszczanie stosowania kar fizycznych, nie są jednoznacznie odbierane jako naganne. Wyniki wszystkich badań dotyczących stosunku Polaków do kar fizycznych wobec dzieci pokazują, że ciągle istnieje spora grupa ludzi, którzy metody takie popierają.

Według ustaleń Fundacji Dzieci Niczyje (badanie realizowane przez SMG/KRC) 16% Polaków akceptuje „zbicie dziecka” jako metodę wychowawczą, a 45% dopuszcza ją warunkowo „w sytuacjach usprawiedliwionych”. Jedynie 50% respondentów popierało wprowadzenie prawnego zakazu kar fizycznych (Sajkowska 2009a). CBOS badał postawy Polaków wobec kar fizycznych trzykrotnie: w roku 1994, 2008 i 2012*. Wyniki, które otrzymano można określić jako jeszcze bardziej pesymistyczne niż te z badań FDN. W 2008 roku aż 49% respondentów nie zgodziło się z twierdzeniem, że „nie można stosować kar fizycznych”. Prawny zakaz kar fizycznych poparło w tym badaniu jedynie nieco ponad 40% badanych. W odpowiedziach Polaków widać jednak pewną ambiwalencję, ponieważ zdecydowana większość twierdzi, że nauczyciele i osoby obce powinny reagować, gdy wiedzą, że „dzieci są przez rodziców źle traktowane” (CBOS 2008). W najnowszej edycji badania, przeprowadzonej w roku 2012 — a więc już po wprowadzeniu prawnego zakazu stosowania kar cielesnych — zanotowano zmiany postaw na rzecz mniejszej akceptacji kar cielesnych w stosunku do roku 2008. Do 34% zmniejszył się odsetek respondentów zgadzających się ze stwierdzeniem, że „lanie jeszcze nikomu nie zaszkodziło”. O 5 punktów procentowych (do 73%) zmniejszyła się grupa akceptująca klapsy, „gdy inne metody zawodzą” (CBOS 2012).

5. Konsekwencje doświadczania przemocy w dzieciństwie

Równie ważne jak rozważenie czynników powodujących przemoc jest refleksja nad skutkami jakie może ona nieść dla dzieci. Wobec destrukcyjnego charakteru przemocy trudno wyliczyć wszystkie negatywne konsekwencje jakie mogą się po-

Pytania o akceptację kar cielesnych zadawano też w diagnozie Ministerstwa Pracy i Polityki Społecznej przygotowanej przez agencję Millward Brown SMG/KRC w roku 2011. Choć zadawane pytania nie są w pełni porównywalne do pytań, które zadawano w badaniach wspomnianych wyżej, to wydaje się, że akceptacja przemocy, choć nadal wysoka, jest w tej chwili nieco niższa. Ciągłe jednak, około 30% Polaków jest skłonnych stosować kary cielesne, w sytuacji, gdy „inne metody zawodzą”, oraz że „zdarzają się takie sytuacje, w których konieczne jest wobec dziecka stosowanie kary fizycznej”. Nieco mniej, około jedna piąta Polaków, przyznaje, że kiedy dziecko zostaje uderzone, to zazwyczaj samo jest sobie winne. Wreszcie, 12% respondentów uważa, że ogólnie stosowanie kar fizycznych pomaga w wychowaniu dzieci.

W omawianych badaniach agencja SMG/KRC zastosowała też technikę segmentacji populacji, aby podzielić respondentów na grupy wyróżnione ze względu na ich ogólny stosunek do kar cielesnych. 10% respondentów zaliczono do grupy przyznającej się do stosowania zarówno przemocy fizycznej, jak i psychicznej — w grupie tej przewagę miały osoby starsze. Dalsze 16% zaliczono do segmentu ludzi, którzy deklarują niezgodę na przemoc wobec dzieci, ale nie uważają kar cielesnych za przejaw przemocy i akceptują ich stosowanie. Jeśli wierzyć tym analizom, aktualnie łącznie około jedna czwarta Polaków ma skłonności do zachowań przemocowych.

jawić. Choć najbardziej wstrząsające wydają się szkody fizyczne, to być może jeszcze bardziej tragiczne — bo trudniejsze do wyleczenia — są szkody psychiczne i emocjonalne jakie powstają w dziecku doświadczającym przemocy.

* W momencie pisania artykułu dostępne były jedynie wstępne wyniki, nie opublikowano jeszcze komunikatu z badań.

5.1. Obrażenia fizyczne i śmierć

Najpoważniejszą konsekwencją przemocy fizycznej wobec dziecka może być jego śmierć. Co roku notuje się w Polsce kilkadziesiąt przypadków krzywdzenia dzieci ze skutkiem śmiertelnym. Te względnie nieliczne, lecz skrajnie drastyczne przypadki często poruszają opinię publiczną. W Polsce w wyniku reakcji po śmierci pobitego na śmierć chłopca powstał w latach 80. Komitet Ochrony Praw Dziecka. Podobna była geneza unijnego programu na rzecz ochrony dzieci krzywdzonych Daphne (Kühn 2010).

Na wiele poważnych urazów fizycznych będących skutkiem stosowania przemocy fizycznej narażone są w szczególności najmłodsze dzieci. W przypadku niemowlaków skutkiem krzywdzenia może być tzw. syndrom dziecka potrząsanego. U małych dzieci do lat 3, które doznawały przemocy, lekarze rozpoznają niekiedy tzw. urazy nieprzypadkowe.

Syndrom dziecka potrząsanego to specyficzne urazy powstałe w wyniku uszkodzenia mózgu poprzez potrząsanie niemowlakami w wieku do 9 miesięcy. Potrząsanie to jest zazwyczaj wynikiem frustracji rodzica związanej z niedającym się opanować płaczem dziecka. Charakterystycznymi objawami są krwiak podtwardówkowy, obrzęk mózgu i krwotoki w siatkówce. Skutki uszkodzeń mózgu wahają się od stosunkowo łagodnych (drażliwość, ospałość, drżenie, wymioty) do bardzo poważnych (napady padaczkowe, śpiączka, stupor) i mają wpływ na całe dalsze życie ofiary (Roszkowska 2007).

5.2. Urazy psychiczne

Przemoc fizyczna, której doświadcza dziecko, to oprócz urazów fizycznych przede wszystkim urazy psychiczne. Trauma jest szczególnie duża, gdy przemoc doznawana jest od osób najbliższych, od których

Urazy nieprzypadkowe to ogólna nazwa używana w odniesieniu do urazów powstałych w wyniku maltretowania przede wszystkim u dzieci poniżej 3. roku życia. Zmiany pourazowe dotyczą przede wszystkim układu kostnego, który u małych dzieci jest jeszcze bardzo delikatny. Do najczęstszych obrażeń zalicza się złamania przyśasad, złamania żeber, złamania obręczy barkowej (wyrastek barkowy, łopatką, przymostkowa część obojczyka), złamania mostka, złamania kręgow, złamania kości pokrywy czaszki oraz złamania kości palców u dzieci niechodzących. Do pozakostnych zmian pourazowych należą uszkodzenia mózgu i ośrodkowego układu nerwowego spowodowane np. uderzeniem w głowę oraz uszkodzenia jamy brzusznej w obrębie jelit, trzustki, wątroby i nerek. Rokowania w takich przypadkach są poważne i wynoszą jedynie około 50% (Marciniński 2005).

Także u starszych dzieci stosowanie przemocy może spowodować liczne obrażenia, takie jak krwiaki, stłuczenia czy rany powstałe w wyniku bicia otwartą dłonią, pięścią, paskiem, kablem i innymi przedmiotami. Uderzenia w twarz mogą wiązać się z wybięciem lub uszkodzeniem zębów, naruszeniem błębenków usznych, uszkodzeniem nosa oraz oczu. Innymi spotykanymi w praktyce lekarskiej urazami powstałymi wskutek przemocy są oparzenia. Dzieci bywają przez sprawców przemocy przypalane zapalniczkami, rozgrzanyimi sztućcami, żarówkami, papierosami czy polewane gorącą wodą (Johnson 2002).

normalnie oczekuje się ochrony, zapewnienia bezpieczeństwa i wsparcia. Generalnie u ofiar przemocy występuje syndrom stresu pourazowego (PTSD – *posttraumatic stress disorder*), który jest następstwem wyjątkowo

silnych wydarzeń traumatycznych. Jego objawy to uporczywie powracające wspomnienia zdarzenia urazowego (często w postaci koszmarów sennych), unikanie bodźców kojarzonych z urazem, problemy ze snem, zwiększona pobudliwość, wzmożona czujność (Mazur 2002, s. 70–71).

Destrukcyjny wpływ na psychikę dziecka doznającego przemocy określa się często mianem syndromu dziecka maltretowanego (*battered child syndrome*). Występuje tu cały zestaw zaburzeń. Przede wszystkim cierpi sfera emocjonalna dziecka oraz jego umiejętności społeczne. Dzieci te mają bardzo zaniżoną samoocenę, są wycofane, często też stosują przemoc wobec innych. Cechują się skrajną nieufnością w stosunku do obcych i mają duże problemy z nawiązywaniem kontaktów rówieśniczych. Z jednej strony narażone są na napady lęku i fobie, z drugiej na napady agresji, np. w stosunku do rówieśników. Wykazują często zachowania dezadaptacyjne, które dodatkowo utrud-

niają dziecku tworzenie więzi społecznych. Mają problemy z koncentracją, gorsze wyniki w szkole, a według niektórych badań także niższy iloraz inteligencji niż rówieśnicy. Urazy psychiczne są tak poważne, że często występują objawy psychosomatyczne. W niektórych przypadkach maltretowane dzieci popadają też w depresję (Pospiszyl 1994, s. 157–168; Komender 2001, s. 65–66).

Urazy psychiczne mogą powstać nie tylko w wyniku bardzo poważnych przypadków krzywdzenia. Badania dowodzą, że także w przypadku stosowania kar cielesnych, które nie powodują żadnych fizycznych obrażeń, istnieje negatywny, długotrwały wpływ na psychikę dziecka. Korelacje takie zostały odkryte zarówno w badaniach na grupach dzieci i młodzieży, jak i retrospektywnie na grupach dorosłych. Dowiedziono także, że stosowanie kar fizycznych w wychowaniu może znacząco osłabić relację rodzic–dziecko (Halemba, Izdebska 2009).

6. Zakończenie

Przemoc fizyczna, która dotyka dzieci i młodzież ze strony dorosłych wzbudza w wielu ludziach sprzeciw i gniew, pobudza ich do działania na rzecz pomocy ofiarom, zapobiegania takim zdarzeniom i podnoszenia społecznej świadomości. Jak starano się pokazać w niniejszym artykule, problem ten jest bardzo złożony, obecny od stuleci i rozpowszechniony niemal na całym świecie.

Konsekwencje stosowania przemocy wobec dzieci są tak rozległe, że nie da się ich zapewne objąć jakimikolwiek badaniami. Szkody, jakie wywołuje krzywdzenie fizyczne w psychice i funkcjonowaniu społecznym dzieci, często są już nie do naprawienia. Nie da się również oszacować, jak wielkie straty dla społeczeństwa ma krzywdzenie dzieci: rozbite rodziny, złamane życiorysy, zmarn-

nowany potencjał tysięcy młodych ludzi. Co najgorsze — jednym z efektów stosowania przemocy jest w gruncie rzeczy jej przeniesienie na przyszłe pokolenia. Krzywdzeni, często wbrew własnym intencjom, stosują przemoc wobec własnych dzieci.

Przyczyny stosowania przemocy są bardzo złożone. Części z opisanych w artykule czynników ryzyka zapewne nie da się wyeliminować z życia społecznego. Są jednak i takie, którym można przeciwdziałać. Do podjęcia skutecznych działań potrzebne jest oparcie w kompleksowej wiedzy o wszystkich aspektach tego zjawiska i działanie na wielu poziomach. Przede wszystkim możliwe jest oddziaływanie na świadomość polskich rodziców. Wystarczyłoby, aby wzięli sobie do serca przesłanie największego polskiego pedagoga, Janusza Korczaka: „Dzie-

cko chce być dobre. Jeśli nie umie – naucz, jeśli nie wie – wytłumacz, jeśli nie może – pomóż! (...) Jeśli nie potrafię dziecka wycho-

wać łagodnym słowem, spojrzeniem i uśmiechem – zawiedzie i ręka, i pas, chociażbym nie żałował” (Korczak 1927 [2001]).

The article is an overview of a very complex social problem, namely physical violence against children. It explores definition problems, discusses legal aspects and divergent approaches to quantifying the scale of the phenomenon. The paper references multiple major research studies quantifying physical violence, conducted in Poland in the last decade. Basing on the available body of literature, the author investigates different factors potentially triggering violence, as well as negative consequences for the child associated with being exposed to violent behavior.

Literatura

- Bołdyrew A. (2009), *Kara i strach w wychowaniu dzieci w polskich rodzinach w XIX w.*, Dziecko Krzywdzone, nr 3(28).
- Browne K., Herbert M. (1999), *Zapobieganie przemocy w rodzinie*, Warszawa: Państwowa Agencja Rozwiązywania Problemów Alkoholowych.
- Browne K., Dixon L. (2003), *Związki między przemocą małżeńską i krzywdzeniem dzieci a terapia sprawców przemocy domowej*, Dziecko Krzywdzone, nr 5(5).
- Bussmann K.D., Schroth A. (2009), *The Effect of Banning Corporal Punishment in Europe: A Five-Nation Comparison*, Halle–Wittenberg: Martin-Luther-Universität.
- CBOS (2005), *Przemoc i konflikty w domu*, Komunikat z badań CBOS nr BS/27/2005, Warszawa: CBOS.
- CBOS (2008), *Spoleczne przyzwolenie na bicie dzieci*, Komunikat z badań CBOS nr BS/106/2008, Warszawa: CBOS.
- CBOS (2009), *Przemoc i konflikty w domu*, Komunikat z badań CBOS nr BS/39/2009, Warszawa: CBOS.
- CBOS (2012), *O dopuszczalności kar fizycznych*, CBOSnews 6/2012, www.cbos.pl
- Ciepły F. (2009), *Partnerstwo w rodzinie a prawokarny kontratyp karcenia małoletnich*, w: J. Truskolaska (red.), *Partnerstwo w rodzinie*, Lublin: Katolicki Uniwersytet Lubelski.
- Dębski M. (2008), *Przemoc w rodzinie: między teorią a praktyką*, Nowy Staw: Stowarzyszenie na Rzecz Bezdomnych Dom Modlitwy AGAPE.
- Durrant J.E. (2003), *Ocena skuteczności zakazu stosowania kar cielesnych w Szwecji*, Dziecko krzywdzone, nr 3(3).
- Dutton D.G. (2001), *Przemoc w rodzinie*, Warszawa: Diogenes – Grupa Wydawnicza Bertelsmann Media.
- Fluderska G., Sajkowska M. (2001), *Problem krzywdzenia dzieci. Postawy i doświadczenia dorosłych Polaków. Raport z badań*, Warszawa: Fundacja Dzieci Niczyje.
- Fluderska G., Sajkowska M. (2003), *Kary fizyczne w dzieciństwie – retrospekcje dorosłych Polaków*, Dziecko Krzywdzone, nr 3(3).
- Frysztański K. (2009), *Socjologia problemów społecznych*, Warszawa: Wydawnictwo Naukowe Scholar.
- Fundacja Dzieci Niczyje (2010), *The Problem of Child Abuse. Comparative Report*, Child Abuse and Neglect in Eastern Europe Programme.

- GIEACPC (2011), *Progress towards prohibiting all corporal punishment in Europe and Central Asia*, Global Initiative to End All Corporal Punishment of Children, www.endcorporalpunishment.org
- Graham–Bermann S. A. (2002), *Child Abuse in the Context of Family Violence*, w: J.E.B. Myers et al. (ed), *The APSAC Handbook on Child Maltreatment. Second Edition*, Thousand Oaks, London, New Dehli: Sage Publications.
- Halemba K., Izdebska A. (2009), *Kary fizyczne w wychowaniu dzieci – uwarunkowania i konsekwencje*, Dziecko Krzywdzone, nr 3(28).
- Herzberger S.D. (2003), *Przemoc domowa: perspektywa psychologii społecznej*, Warszawa: Państwowa Agencja Rozwiązywania Problemów Alkoholowych.
- Izdebska A., Lewandowska K. (2009), *Znaczenie profilaktyki krzywdzenia małych dzieci*, Dziecko Krzywdzone, nr 2(27).
- Johnson C.F. (2002), *Physical Abuse. Accidental Versus Intentional Trauma in Children*, w: J.E.B. Myers et al. (ed), *The APSAC Handbook on Child Maltreatment. Second Edition*, Thousand Oaks, London, New Dehli: Sage Publications.
- Karasowska A. (2003), *Krzywdzenie dzieci w rodzinie alkoholowej*, Dziecko Krzywdzone, nr 3(3).
- Kelley S.J. (2002), *Child maltreatment in the Context of Substance Abuse*, w: J.E.B. Myers et al. (ed), *The APSAC Handbook on Child Maltreatment. Second Edition*, Thousand Oaks, London, New Dehli: Sage Publications.
- Kluczyńska S. (1999), *Sprawcy przemocy*, Niebieska Linia, nr 3.
- Kolko D.J. (2002), *Child Physical Abuse*, w: J.E.B. Myers et al. (ed), *The APSAC Handbook on Child Maltreatment. Second Edition*, Thousand Oaks, London, New Dehli: Sage Publications.
- Komender J. (2001), *Dzieci bite w świetle badań i doświadczeń psychiatrii dziecięcego*, w: Bici biją, Bińczycka J. (red.), Warszawa: Wydawnictwo Akademickie „Żak”.
- Konarska–Wrzosek V. (2009), *Prawny zakaz stosowania kar fizycznych wobec dzieci – regulacje krajów europejskich i stan prawny obowiązujący w Polsce*, Dziecko Krzywdzone, nr 3(28).
- Korczak J. (2001), *O biciu... i innych sprawach*, w: Bici biją, Bińczycka J. (red.), Warszawa: Wydawnictwo Akademickie „Żak”.
- Kühn G. (2010), *Przypadki krzywdzenia dzieci ze skutkiem śmiertelnym*, Dziecko Krzywdzone, nr 3(32).
- Lewandowska K., Rożen M. (2011), *Przemoc wobec dzieci*, w: M. Sajkowska (red.), *Dzieci się liczą. Informacje o stanie zagrożenia bezpieczeństwa i rozwoju dzieci w Polsce*, Dziecko Krzywdzone, nr 3(36).
- Lisowska E. (2008), *Diagnoza ryzyka przemocy wobec dziecka w rodzinie: antytrajektoria przemocy*, Kielce: Wydawnictwo GENS.
- Marciński A. (2005), *Dziecko maltretowane – urazy nieprzypadkowe*, Dziecko Krzywdzone, nr 3(13).
- Mazur J. (2002), *Przemoc w rodzinie: teoria i rzeczywistość*, Warszawa: Wydawnictwo Akademickie „Żak”.
- Millward Brown SMG/KRC (2011), *Diagnoza dotycząca osób stosujących przemoc w rodzinie: przemoc w rodzinie z perspektywy dorosłej populacji Polski. Raport z badania zrealizowanego dla Ministerstwa Pracy i Polityki Społecznej*, Warszawa: Ministerstwo Pracy i Polityki Społecznej.
- MPiPS (2008), *Krzywdzenie dzieci w Polsce. Raport*, Warszawa: Ministerstwo Pracy i Polityki Społecznej.
- Nowakowska U., Dominiczak A. (2000), *Przemoc w rodzinie wobec kobiet i dzieci*, Warszawa: Fundacja Centrum Praw Kobiet.

- Pikor K., Walc W. (2002), *Przemoc wobec dzieci. Wybrane zagadnienia teoretyczne i praktyczne*, Rzeszów: Wydawnictwo Uniwersytetu Rzeszowskiego.
- Pinheiro P.S. (2006), *World Report on Violence against Children*, Geneva: United Nations
- Pospiszyl I. (1994), *Przemoc w rodzinie*, Warszawa: Wydawnictwa Szkolne i Pedagogiczne.
- Rada Europy (2005), *Eliminating Corporal Punishment: a Human Rights Imperative for Europe's Children*, Council of Europe.
- Roszkowska M. (2007), *Zespół dziecka potrząsanego (Shaken baby syndrome)*, Dziecko Krzywdzone, nr 4(19).
- Rutkowska G. (1999), *Agresja jako skutek zaburzeń psychicznych*, Niebieska Linia, nr 3.
- Sajkowska M. (2007), *Wiktyimizacja wychowanków domów dziecka – raport z badań*, Dziecko Krzywdzone, nr 2(17).
- Sajkowska M. (2009a), *Bicie Dzieci. Postawy i doświadczenia dorosłych Polaków. Raport z badań*, Warszawa: Fundacja Dzieci Niczyje.
- Sajkowska M. (2009b), *Myslałam, że mi serce pęknie – refleksje rodziców stosujących kary fizyczne wobec dzieci*, Dziecko Krzywdzone, nr 3(28).
- Sajkowska M. (2010), *Wiktyimizacja dzieci i młodzieży. Raport z badań*, Warszawa: Fundacja Dzieci Niczyje.
- Sajkowska M., Włodarczyk J. (2010), *Wykorzystywanie seksualne wychowanków domów dziecka. Raport z badań*, Warszawa: Fundacja Dzieci Niczyje.
- Sasal H. D. (2007), „*Niebieskie Karty*” dawniej i dziś, Niebieska Linia, nr 1(48).
- Sędzicki M. (2008), *System opieki nad rodziną i dzieckiem – badania w obszarze sieroctwa*, Waplewo.
- Skotnicka-Klonowicz G., Kaczmarek K., Przewratil P. (2008), *Zespół dziecka maltretowanego w szpitalnym oddziale ratunkowym*, Przegląd Pediatryczny, vol. 38, nr 2.
- Szymańczak J. (2000), *Przemoc w rodzinie. Zarys problematyki*, Raport nr 181, Warszawa: Kancelaria Sejmu – Biuro Studiów i Ekspertyz.
- Tarnowski J. (2001), *Kara cielesna w świetle Biblii*, w: *Bici biją*, Bińczycka J. (red.), Warszawa: Wydawnictwo Akademickie „Żak”.
- Tazbir J. (2001), *Stosunek do dziecka w okresie staropolskim*, w: *Bici biją*, Bińczycka J. (red.), Warszawa: Wydawnictwo Akademickie „Żak”.
- Trocha O. (2011), *Kontratyp karcenia małoletnich po wprowadzeniu zakazu stosowania kar cielesnych (art. 96¹ KRiO) – analiza prawna*, Warszawa: Fundacja Dzieci Niczyje
- Wilczyński P. (2012), *Różga w imię Boże*, Tygodnik Powszechny, Nr 9 (3268).
- WHO (1999), *Report on Consultation of Child Abuse Prevention*, Geneva: World Health Organisation.
- WHO (2002), *World Report on Violence and Health*, Geneva: World Health Organisation.
- WHO (2006), *Preventing child maltreatment: a guide to taking action and generating evidence*, Geneva: World Health Organisation and International Society for Prevention of Child Abuse and Neglect.
- WHO Europe (2007), *Preventing child maltreatment in Europe: a public health approach*, Rome: WHO Regional Office for Europe.
- Widera-Wysoczańska A. (2010), *Mechanizmy przemocy w rodzinie: z pokolenia na pokolenie*, Warszawa: Difin.

O AUTORZE

SZYMON WÓJCIK jest socjologiem i doktorantem w Instytucie Stosowanych Nauk Społecznych Uniwersytetu Warszawskiego. Pracuje w dziale badawczym Fundacji Dzieci Niczyje, gdzie jest zaangażowany w liczne projekty badawcze obejmujące problematykę krzywdzenia dzieci i młodzieży.